

Texas Hot for Strat
● Custom, Bridge (batter) 11024-01
● Middle, RWBP (noted as in 2/4 positions) 11024-02
● Standard (can use for NMB) 11024-03
● Set (one of each above) 11028-01

SANT-STH SET
Antiquity PU Strat Texas Hot Set

HAND BUILT



ANTIQUE

Did you ever see the bridge pickup on a '53 Telecaster? It's not clean or shiny or new looking. It's ugly. That's right after night probably been through hell. Night after smoke on a wooden stage in a cigarette shantytown filled club under tone impregnated deep and the sweat and smoke has thinned and the magnets have been tempered by the surge of thousands of hours of electricity and it may have even blocked by a flying beer bottle



Seymour Duncan Antiquity Texas Hot 1.630 PLN

Seymour W. Duncan to jeden z najlepszych fachowców w dziedzinie projektowania i produkcji przetworników gitarowych. Jego pasja zaczęła się od zepsutej przez kolegę gitary, w której uszkodzeniu uległ przetwornik – należało go przewinąć, do czego Seymour użył gramofonu

Swoją firmę założył wraz z żoną Cathy Carter Duncan w 1976 r. w Santa Barbara w Kalifornii. W latach 1983-84 przetworniki Seymour Duncan były montowane fabrycznie w gitarach Kramer (razem z oryginalnymi mostami Floyd Rose). Obecnie można je spotkać w u wielu cenionych muzyków, a także w gitarach cenionych producentów, często jako wyposażenie modeli z wyższych półek cenowych, czego przykładem może być Ibanez Talman z serii Prestige testowany w tym numerze lub instrumenty marki Framus.

Serię Antiquity opracowano w 1992 r., by sprawdzić jak brzmiałyby przetworniki wykonane w taki sposób, jak produkowane w latach 50. XX w. Oprócz wykorzystania tradycyjnych elementów konstrukcji, nie oszczędzono wysiłku by całość nie tylko brzmiała jak ze starej szkoły, ale również wskazywała na długie, intensywne użytkowanie. Seymour Duncan wykorzystał używane niegdyś materiały, posłużył się tradycyjną technologią budowy oraz opracował skuteczne metody osiągnięcia wyglądu naprawdę starych przetworników. Na cewkach można znaleźć to co zwykle gromadzi się w zakamarkach przez lata intensywnej gry – pył, kurz, brud, czy ciemny nalot na nabiegunkach. Stare przetworniki łatwo rozpoznać po obudowach – zmatowiałych i pełnych rys od kostki czy paznokci. W przypadku białych plastików kolor z czasem przechodzi w charakterystyczną kremową barwę, co w dużej mierze jest spowodowane działaniem promieni słonecznych. Wszystkie egzemplarze z serii Antiquity są robione ręcznie w Santa Barbara, a do tego posiadają indywidualne numery napisane na spodzie. Efekt dopełniają woreczki, w które pakowane są przetworniki – choć są na bieżąco szyte na używanej w fabryce maszynie, ich stan również wydaje się nieco odbiegać od standardu „spod igły”.

Wykonanie nie pozostawia zastrzeżeń – pickupy wyglądają autentycznie, zupełnie jakby wyciągnięto je ze starego Strata. Po zdjęciu białej obudowy widać, że nawet w środku pickup jest zakurzony. Świetna robota. A jak brzmią te cudzeńka?

Pierwsze co ciśnie się na usta to „szklanka” – jeden z ulubionych terminów maniaków Strata. Pickupy w każdej pozycji są szkliste i pełne szlachetności, ale nie są łagodne. Zgodnie z zapowiedzią w nazwie (Texas) mają odpowiedni pazur i dobrze reagują na atak, pozwalając na wydobycie całej gamy niuansów artykulacyjnych. Po chwili grania człowiek zaczyna się bawić – lżej, mocniej, kostka pod kątem itd. Wyraźnie podkreślony jest środek pasma, z naciskiem na wysoki środek, dzięki czemu nie giną w miksie, szczególnie w barwach solowych i riffach. W akordach charakter zależy od ataku – mocniej równa się agresywniej i pickupy pokazują ząbki. Lżej – barwa się wycofuje staje się bardziej przydymiona i okrągła. Po chwili analizy tej sytuacji dochodzimy do wniosków – Texasy oparte na Alnico II świetnie znoszą strzelanie strun o progi, znacznie lepiej niż inne przystawki, które dotąd testowaliśmy. W międzypozycjach także jest zanie – w drugiej dostajemy barwę, którą można by określić jako krewną Telecastera, z odpowiednią zawartością „kwakania” przy kostkowaniu z opuszkami, w czwartej mamy rasowe dzwoneczki, które dobrze sprawdzają się w akordach. Dużym plusem jest także mocniejszy singiel pod mostkiem, który dzięki temu nie ginie w połączeniach. Jeśli mielibyśmy jakoś podsumować przygodę z setem Antiquity to byłoby to słowo: zaskoczenie. Otóż jesteśmy zaskoczeni zarówno poziomem wykonania, jak i jakością oferowanego brzmienia. Przetworniki w tym secie nie są tanie, ale z pewnością będą stanowić upgrade oraz ozdobę każdego dobrego Strata. Brawa dla Seymoura. 🍷

www.seymourduncan.com
www.warwick.de

DANE TECHNICZNE

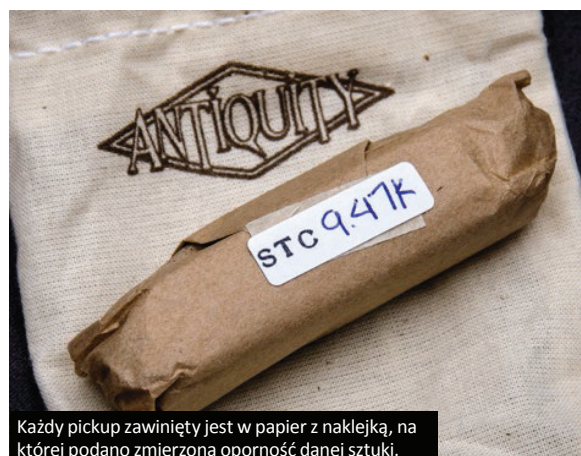
magnes: Alnico II
rezystancja: 9,47k (B); 6,46k (M); 6,45k (N)
środkowy RW/RP: tak
produkcja: USA

WYNIKI TESTU

BRZMIENIE ★★★★★
WYKONANIE ★★★★★
CENA ★★★★★★



Cały set przystawek zabezpieczono postarzaniem, lekko kremowymi obudowami.



Każdy pickup zawinięty jest w papier z naklejką, na której podano zmierzoną oporność danej sztuki.



Książeczka dołączona do setu zawiera jego numer seryjny oraz historię Antiquity.



Nawet pod obudową pickup jest pięknie postarzony i zakurzony.